**Muzeum Narodowe we Wrocławiu**

**Wielka czwórka i inni. Ceramiczna rzeźba kameralna w PRL-u**

**15 października 2024 – 23 lutego 2025**

Pokaz kolekcji Tomasza Dziewickiego uzupełnionej o eksponaty ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie i Muzeum Narodowego we Wrocławiu

Kuratorka: dr Barbara Banaś

**Sęp, marabut, bizon, pawian, liczne psy i koty oraz figurki przedstawiające postaci ludzkie zagoszczą od października w Muzeum Narodowym we Wrocławiu. To kolejna z cyklu wystaw poświęconych powojennemu polskiemu wzornictwu. W sumie pokazanych zostanie blisko 340 figurek porcelanowych zaprojektowanych przez najwybitniejszych polskich designerów. Wystawione obiekty pochodzić będą z prywatnej kolekcji Tomasza Dziewickiego uzupełnionej o eksponaty ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie i Muzeum Narodowego we Wrocławiu.**

To wystawa poświęcona jednemu z najbardziej interesujących wzorniczych fenomenów przełomu lat 50. i 60. XX w. w Polsce. Zaistniał on dzięki programowi realizowanemu przez Instytut Wzornictwa Przemysłowego w Warszawie, którego jednym z zadań było przygotowywanie nowych wzorów dla państwowych fabryk porcelany. Projektantom instytutu przyświecała idea reformy polskiego wnętrza mieszkalnego w duchu nowoczesności i wyrugowania – jak to określano – „mieszczańskiej tandety”.

Tytułowa „wielka czwórka” to artyści rzeźbiarze pracujący w Zakładzie Ceramiki i Szkła IWP, zatrudnieni tam u progu 1956 r. do tworzenia nowych wzorów rzeźby kameralnej, by wesprzeć produkcję w państwowych fabrykach porcelany. Zespół organizował Henryk Jędrasiak – absolwent wydziału rzeźby warszawskiej ASP, do którego dołączyli Lubomir Tomaszewski, Hanna Orthwein i Mieczysław Naruszewicz. Postawiono przed nimi zadanie opracowania nowej kolekcji porcelanowych figurek, które byłyby odpowiedzią na współczesne oczekiwania estetyczne, obiektami o randze małych dzieł sztuki dostępnych dla każdego odbiorcy.

W ciągu kilku lat (1956–1965) artyści stworzyli szereg propozycji, które trafiły do produkcji do wszystkich polskich fabryk porcelany, od Ćmielowa po Wałbrzych.

Moda wzbudzona przez projektantów IWP sprawiła, że dyrekcje poszczególnych zakładów oczekiwały, by zatrudnieni w ośrodkach wzorcujących plastycy przygotowywali własne wzory. Na wystawie można będzie zobaczyć oprócz dzieł „wielkiej czwórki” także figurki zaprojektowane przez Henryka Barana, Pawła Karaska, Stanisława Olszamowskiego, Erykę Trzewik-Drost i Zbigniewę Śliwowską-Wawrzyniak.

Prezentowaną kolekcję Tomasza Dziewickiego uzupełnią obiekty ze zbiorów muzealnych. Dziewicki rozpoczynał swoją kolekcjonerską przygodę jako laik, niewiele wiedzący o polskiej porcelanie, a rzeźbą kameralną zainteresował się z sentymentu. Pierwsza dostrzeżona na niedzielnym targu staroci figurka spodobała mu się nie tylko jako porcelanowy bibelot o interesującym kształcie, ale także dlatego, że przypomniała mu podobny przedmiot zdobiący regał w rodzinnym domu. Dziś jego kolekcja licząca ponad 350 obiektów jest reprezentatywnym zbiorem dokumentującym większość powstałych wówczas rzeźb.

„W zbiorze Tomka znajdziemy sporo interesujących i rzadkich obiektów, które są jego kolekcjonerską dumą, jak choćby »Dziewczynę siedzącą w spodniach« Tomaszewskiego, »Gazelę« Jędrasiaka czy figurki zaprojektowane przez Pawła Karaska dla fabryki w Bogucicach” – mówi dr Barbara Banaś, kuratorka wystawy. „Niewątpliwym »szedewrem« jest »Pielgrzym« Lubomira Tomaszewskiego powstały ok. 1963 r. Wykonany zapewne jako prototyp i dotąd jedynie ten jeden eksponat znalazł się w obiektu antykwarycznym i trafił do kolekcji Tomasza”.

Kolekcja Tomasza Drzewieckiego wzbogacona została na wystawie przez kilka niezwykle cennych obiektów pochodzących ze zbiorów muzealnych. Z Muzeum Narodowego w Warszawie wypożyczone zostały eksponaty, które trafiły tam w 1979 r. bezpośrednio z wzorcowni IWP.

„Do tych najrzadszych należą dwie figurki Lubomira Tomaszewskiego »Jak« i »Sęp« z 1960 r.” – mówi dr Barbara Banaś. „Obie powstały jedynie jako prototypy – podobnie jak »Ryba płaszczka« Henryka Jędrasiaka. Z wzorów autorstwa Hanny Orthwein pokazujemy figurkę przedstawiającą morsa, a z wzorów firmowanych przez Mieczysława Naruszewicza »Czajkę«, która choć trafiła do produkcji fabrycznej, to jest jedną z bardzo rzadko spotykanych figurek.   
Z naszej wrocławskiej muzealnej kolekcji pokaz wzbogacają »Pocałunek« Tomaszewskiego i równie rzadka figurka Henryka Jędrasiaka »Ichtiozaurus«” – obie co ważne i ciekawe zakupione do muzealnych zbiorów w 1958 r. bezpośrednio z IWP”.

**Piotr Oszczanowski, dyrektor Muzeum Narodowego we Wrocławiu:**

W przypadku poczynań muzealnych dr Barbary Banaś moglibyśmy użyć określenia – „prawo serii”. Bo po niedawno zaprezentowanej w Muzeum Narodowym we Wrocławiu wybornej wystawie „Szklane życiorysy” kuratorka zaprasza nas na kolejne znakomite muzealne „ucztowanie” i wystawę „Wielka czwórka i inni. Ceramiczna rzeźba kameralna w PRL-u”. Ale gdy wczytamy się w słownikową definicję „prawa serii” (bo to prawidłowość w występowaniu po sobie dwóch lub więcej wydarzeń tego samego rodzaju, będąca wynikiem przypadku, niewytłumaczalna zależnością przyczynowo-skutkową”), to zrozumiemy, iż w tym porcelanowym „widowisku” niczego takiego nie ma. To upór, konsekwencja, pasja, a przede wszystkim ogromna wiedza sprawia, że ta wystawa nie jest efektem przypadku. To logiczny ciąg dalszy wielkiej przygody dr Barbary Banaś z jej jakże kruchymi, a przy tym zjawiskowymi dziełami sztuki – współczesnym szkłem i ceramiką. Niech ta przygoda trwa jeszcze latami! A dzisiaj za tę zwierzęcą Arkę Noego, za te niezliczone urokliwe typy ludzkie, za tę całą kameralną rzeźbę ceramiczną – jesteśmy bardzo wdzięczni. Mamy bowiem okazję podziwiać znakomitą prywatną kolekcję Tomasza Dziewickiego oraz kompetencję dr Barbary Banaś.